

Piana na maszt!

Wciąganie flagi przy dźwiękach hymnu i uroczyste akademie gminne perspektywiczne nie są, a już na pewno nie z perspektywy piwośzy. Twórczym łódzkim rozwinięciem projektu masztów gminnych mógłby stać się program „Mia100 Gospód”. Dlaczego taki właśnie? Bo już w latach 90. była Piotrkowska „ulicą tysiąca pubów”. Zamiast jawiącego się już nie tak ostro Zielonego Expo, tereny zielone można zabudować dziesiątkami budek z wiadomo czym. Nie chodzi jednak o jakieś jednakowe kioski otoczone kluczową przecież ładą! Eklektyczna Łódź może powtórzyć anegdotyczne stwierdzenie jednego z twórców wielkiego przemysłu: Mnie stać na wszystkie style! Formy estetyczne takich obiektów ściagałyby się na różnorodność z formami roślinnymi.

W parkowym Piwnym Raju (kluczowy zdaje się być akronim PR, bo to zdaje się specjalność Łodzi) obok klasycznych budek z piwem stanęłyby bardziej wyszukane lokale w kształcie na przykład beczki, dystygowane puby angielskie i wesołe irlandzkie, czeskie prowincjonalne gospody, niemieckie brauhausy (może nie w stylu monachijskim?), zajazdy przydrożne, karczmy na rozstajach i – koniecznie! – wagon Warsu. Znane zza wschodnich granic uliczne beczkowsy (wypełnione piwem) obok piwnych foodtrucków, a pomiędzy nimi zejścia do kilkupoziomowych, przywracających pierwotne znaczenie nazwie, piwnic.

Mnogość wewnątrz i różnorodność lokacji owocowałaby osobnym folderem dla ekip filmowych, aranżujących kolejne ujęcia swoich produkcji przy PR-owych barach, ładach i stolikach. Wszystko w jednym miejscu. I nie trzeba opłacać statystów, co w etiudzie „Rozbijemy zabawę” prorokował już Roman Polański. Czegoś więcej oczekiwać mogą filmowcy od Miasta Filmu UNESCO niż egzotyczny bar dla surferów z parkowego stawu, wojskowa kantyna i meta z ulicy Wschodniej przeniesiona wraz z „pracownikami” – wszystko w jednym miejscu? [...]

Pienisty

Cały tekst do przeczytania w Kalejdoskopie 1/21

* JAK KUPIĆ "Kalejdoskop"?

Numer 01/21 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik. Niebawem także w łódzkiej Księgarni Do Dzieła (Próchnika 3) i Księgarni Ossolineum (ul. Piotrkowska 181).

A także w prenumeracie:

- redakcyjnej – część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best of Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

* W zakładce [ARCHIWUM](#) naszego portalu znajdziecie już dostępne w PDF-ie wybrane artykuły tego [NUMERU](#) do przeczytania m.in. "Jeszcze filmowa?" Mieczysława Kuźmickiego, "Przywołując pramatki" - rozmowę Joanny Glinkowskiej z Gabrielą Poradą, oraz zajawki innych, w tym "Wizji czy fikcji?" Bogdana Sobieszka, czyli resume filmowości Łodzi oraz rozmowy miesiąca Piotra Groblińskiego z Małgorzatą Kosiec, której obrazy możecie oglądać na okładce oraz wewnątrz numeru.

*** Nasze PODKASTY**

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych – na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)

*** Nasze AUDYCJE**

Od pewnego czasu współpracujemy z Radiem Kapitał, realizując cykl "Oko Kalejdoskopu". Pierwsze dwie audycje (rozmowę wokół "tez dla łódzkiej kultury" Michała Lachmana, dotyczącą tematu strategii dla łódzkiej kultury, rozmowę Joanny Glinkowskiej z łowcą dźwięków Rafałem Kołackim, omówienie muzyki w pandemicznym roku 2020) można odsłuchać [TUTAJ](#)